

Volume 21, Issue 2
December 2023

ISSN 1731-8297, e-ISSN 6969-9696
<http://czasopisma.uni.opole.pl/index.php/osap>

ORIGINAL ARTICLE
received 2023-09-25
accepted 2023-11-13



Gwarancyjny charakter zasady kolegalności The guarantee character of the principle of collegiality

MIŁOSZ KOŚCIELNIAK-MARSZAŁ

Uniwersytet Opolski

ORCID 0000-0002-7261-3389, kancelaria@adwokatmilosz.pl

Citation: Kościelniak-Marszał, Miłosz. 2023. Gwarancyjny charakter zasady kolegalności. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 21(2): 171–185. DOI: 10.25167/osap.5251.

Abstract: The judicial authority in the Republic of Poland is exercised by the Supreme Court, common, administrative and military courts, which adjudicate through judges in collective or single-member bodies formed on the basis of appropriate legal norms. Changes can be observed over the years in the predominance of the idea of collective and single-person adjudication. In Poland, since the mid-1990s, there has been a clear trend consisting in the professionalization of jurisprudence, which also affects the composition of the panel of judges. Changes in this area accelerated in connection with the COVID-19 pandemic, although the threat posed by the virus was a pretext rather than a reason for introducing them. The aim was to facilitate scrutinizing judges in order to discourage attempts at verification of the appointment process of judges, which might not be in accordance with the principles of independence and impartiality established by law within the meaning of the European Convention on Human Rights. In this context, the principle of collectiveness of the panel of judges and the related obligation of secrecy of judicial deliberations are key factors that can guarantee effective protection of individual judges from the pressure of political factors, and – in consequence – interference in the sphere of jurisprudence.

Keywords: court, judge, justice, independence, judgment

Abstrakt: Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Swoje zadania orzecznicze sprawują poprzez sędziów orzekających w składach sądzących, kolegalnych lub jednoosobowych, tworzonych na podstawie właściwych norm prawnych. Na przestrzeni dziejów moż-

na zaobserwować przemienność w dominacji idei kolegialności orzekania oraz koncepcji jednoosobowego rozstrzygnięcia. W Polsce od połowy lat 90. ubiegłego wieku wyraźna jest wizja profesjonalizacji orzecznictwa, która wpływa również na kwestię kolegialności składów. Zmiany w tym zakresie przyspieszyły zwłaszcza w związku z pandemią COVID-19, chociaż ustawodawca nie krył się w zasadzie z tym, że zagrożenie wirusem było raczej pretekstem, a nie przyczyną do wprowadzania zmian. Faktycznie bowiem chodziło o ułatwienie możliwości kontrolowania poszczególnych sędziów, aby zniechęcić ich do podejmowania prób sądowej weryfikacji prawidłowości nominacji osób powołanych na urząd sędziego w wadliwych procedurach, których zasiadanie w składach orzekających oznacza, że nie jest to niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W tym aspekcie zasada kolegialności składu orzekającego oraz ściśle z nią powiązana bezwzględna tajemnica narady sędziowskiej, posiadają kluczowe znaczenie gwarancyjne, gdyż tylko razem są w stanie utworzyć pancierz, który będzie skutecznie chronił sędziego przed presją czynników politycznych, a w efekcie – ingerowaniem przez nie w sferę orzecznictwa.

Słowa klucze: sąd, sędzia, sprawiedliwość, niezawisłość, wyrok

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Sądami są organy państwowe, powołane do rozpatrywania i rozstrzygnięcia sporów prawnych w imieniu państwa, których decyzje procesowe mają za sobą autorytet państwa, zapewniający ich respektowanie i wykonanie (Zięba-Załucka 2002: 272). Z punktu widzenia ustrojowego są one organami państwa wyposażonymi w monopol sprawowania wymiaru sprawiedliwości, stanowiącego element władzy sądowniczej w ogólności. Stąd też powszechnie przyjmuje się, że konstytucyjne pojęcie „sądu” oznacza właśnie organ wymiaru sprawiedliwości¹. Warunkiem koniecznym do uznania określonego organu mianem sądu jest rozdzielność od władzy wykonawczej oraz ustawodawczej, a nadto takie ukształtowanie jego pozycji, aby zapewniała jednostkom rozpatrzenie ich sprawy przez organ najlepiej do tego przygotowany – ze względu na swoją specjalizację oraz miejsce w strukturze. Wyposażenie w gwarancje ustrojowe i procesowe, niezbędne do prawidłowego wypełniania funkcji orzeczniczych, odróżnia sądy od organów *quasi-sądowych*, które jakkolwiek również upoważnione zostały do rozstrzygnięcia w określonej materii, to jednak nie posiadają wszystkich cech sądu zapewniających prawidłowość orzekania (Demendecki, 2010: 17–18).

¹ Zob. stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lipca 2005 r. w przedmiocie uzasadnienia Uchwały Nr 67/2005 z dnia 17 czerwca 2005 r., dostęp: 18.10.2015 r., www.krs.pl/pl/dzialalnosc/posiedzenia-rady/f,107,posiedzenia-w-2005-r/326,od-stycznia-do-grudnia-2005-r/1780,stanowisko-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-19-lipca-2005-r.

Zadania orzecznicze sądy sprawują poprzez sędziów orzekających w składach sądujących (*iudices*), kolegialnych lub jednoosobowych, tworzonych na podstawie właściwych norm prawnych. W ujęciu jurysdykcyjnym sąd stanowi szczególnego rodzaju organizm decyzyjny, w skład którego wchodzi przynajmniej jedna osoba, której powierzono obowiązki sędziowskie (tzw. *votum*)². Strukturę, kompetencję i sposób działania tego podmiotu określają normy prawne, które wyznaczają także rolę poszczególnych członków składu sądującego oraz decyzyjne funkcje sądu jako całości (Wróblewski 1975: 9).

Decyzje sądowe, podobnie jak wszystkie decyzje w znaczeniu ogólnym, wiążą się ze sferą psychologicznej strategii rozwiązywania problemów. Każda z nich nawiązuje do określonego układu sytuacyjnego, w warunkach którego zostaje wydana. Podjęcie decyzji finalnej jest poprzedzone procesami przeddecyzyjnymi, które wiążą się w szczególności z określonymi metodami przetwarzania informacji oraz z fazą namysłu. W wypadku sądowych decyzji procesowych reguły podejmowania i komunikowania decyzji doznają konkretyzacji prawnej, w rezultacie czego w każdej z nich można wyodrębnić trzy elementy: formalny, w postaci konkretnej struktury logicznej, oraz dwa elementy materialne – konieczne wartościowanie sędziowskie oraz treści dogmatyczne, jakimi są okoliczności konkretnej sprawy. W ten sposób decyzje sądowe są charakteryzowane przez następujące cechy: problem wymagający rozwiązania, procesy natury intelektualnej i psychologicznej, podstawa decyzyjna w sensie faktycznym i prawnym oraz określone w metanormach dokonanie aktu oraz jego wyrażenie i udokumentowanie (Piasecki 2007: 35).

Chociaż decyzja sądowa, jako wyraz woli organu, nie stanowi przejawu osobistych dążeń osób, które ją podejmują, to niewątpliwie w proces powstawania takiej decyzji jest głęboko wpisana postawa intelektualna i światopoglądowa sędziów. I choć to sądowi, a nie poszczególnym sędziom, jest przypisywana wydana decyzja, to nie można nie dostrzegać znaczenia motywów wartościowania sędziowskiego w tworzeniu orzeczenia. Na motywy te składają się uwarunkowania psychiczne kształtujące cechy osobowości sędziego, w tym emocje, wyobrażenia, myśli czy dążenia, a nadto procesy intelektualne, związane przede wszystkim z aktem poznawczym, obejmujące w szczególności odbieranie wra-

² Zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka założenie, aby sąd składał się wyłącznie z sędziów zawodowych, nie jest wymogiem absolutnym. Członkami składu sądów administracyjnych mogą być bowiem urzędnicy służby cywilnej (zob. wyrok ETPC z 23.4.1997 r. w sprawie Ettl i inni przeciw Austrii, sygn. 9273/81, także: wyrok ETPC z 9.11.2006 r. w sprawie Stojakovic przeciw Austrii, sygn. 30003/02, par. 47–50), wojskowi mogą być członkami sądów wojskowych (wyrok ETPCz 8.6.1976 r. w sprawie Engel i inni przeciwko Holandii, sygn. 5100/71, 5101/71, 5102/71, 5354/72, 5370/72, par. 90; także: wyrok ETPC z 16.12.2003 r. w sprawie Cooper przeciw Zjednoczonemu Królestwu, sygn. 48843/99, par. 116–126); zawsze jednak skomponowany w ten sposób organ musi odpowiadać wymaganiom art. 6 ust. 1, zwłaszcza niezawisłości i bezstronności.

żeń, spostrzeganie, analizowanie i interpretowanie faktów oraz procesy woli-tywne, od których zależą dokonane wybory (Piasecki 1981: 117). W każdym wypadku orzeczniczego stosowania prawa mamy więc do czynienia z procesem psychicznym, polegającym na tworzeniu ocen (Tyszka 1999: 13). Zróżnicowany poziom asertywności, kreatywności, inteligencji, a także odmienność osobistych doświadczeń członków składu orzekającego, w powiązaniu z jego stosunkiem do poszczególnych wartości moralnych i norm społecznych, skutkują nadaniem decyzji sądowej zindywidualizowanego profilu (Zdyb 1993: 36). Wpływ wartościowania sędziowskiego staje się szczególnie widoczny w sytuacjach występowania problemu na tyle złożonego, że występuje możliwość alternatywnego zastosowania kilku różnych norm prawnych. Zaznaczyć należy, że nie chodzi tu o subiektywizację decyzji sądowej, ale o wybór rozwiązania najbardziej słusznego w określonym układzie odniesienia (Gapska 2010: 33). O ile przy tym jednopodmiotowe kreowanie decyzji wymaga jedynie uzewnętrznienia, we właściwej formie, wyniku procesu decyzyjnego, o tyle zasiadanie w kolegialnym składzie sądu zakłada konieczność kooperacji, na którą składa się podejmowanie czynności zsynchronizowanych w czasie i przestrzeni, odpowiedni podział tych czynności w ramach specjalizacji oraz zjednoczenie celem działania (Kotarbiński 1975: 36 i n.; Knosala 2003: 42).

Na przestrzeni dziejów można zaobserwować wyraźną przemienność w dominacji idei kolegialności orzekania oraz koncepcji jednoosobowego rozstrzygnięcia (Artymiak 2014: 1371). W procesie ateńskim wymiar sprawiedliwości sprawowały organy kolegialne. W procesach rzymskich orzecznictwo początkowo należało do wysokich urzędników państwowych (kwestorów, trybunów, dyktatorów, cenzorów, edylów, a w późniejszym okresie pretorów), którzy część spraw rozstrzygali jednoosobowo, a przewodniczyli sądom kolegialnym (*comitia*, później *quaestiones perpetuae*) w pozostałych sprawach. Z czasem kolegialne ciała sądzące zostały zastąpione ponownie urzędnikami cesarskimi, gdy okazało się, że nie zapewniają sprawności stosowania represji karnej. W procesie wczesno-germańskim sądownictwo powszechne należało do sądu setni, w którym sędził sędzia (*thunginus*), wybrany przez zgromadzenie z udziałem wolnej ludności. Spośród osób uczestniczących w zgromadzeniu sędzia wybierał rachinburgów, którzy mieli przedstawić propozycję wyroku (Gaca, Kamińska 2002: 226).

Kiedy na kontynencie europejskim zaczął dominować proces inkwizycyjny, w którym kolegialne organy sądzące zostały zastąpione przez sąd zawodowy, najczęściej jednoosobowy, w Anglii rozwój procesu karnego przyjął odwrotny kierunek. Wydana w 1215 r. przez króla Jana bez Ziemi Wielka Karta Swobód (*Magna Charta Libertatum*) wprowadziła zasadę, że każdy wolny człowiek będzie sądzony przez siebie równych. Zasada ta wsparła tendencję do tworzenia

dwóch typów jurysdykcji, które stały się swoistymi elementami sądownictwa angielskiego:

1) sądów przysięgłych, w skład których wchodził trybunał, złożony z sędziego albo kilku sędziów pokoju oraz wielkiej ławy (*grand jury* – 23 przysięgłych) albo małej ławy (*petty jury* – 12 przysięgłych), przy czym wielka ława orzekała o dopuszczalności sądenia, mała ława zaś o winie, i dopiero na podstawie jednogłośnego werdyktu, trybunał wymierzał karę;

2) sędziów pokoju, którzy orzekali z reguły w składach trzyosobowych.

W dobie rewolucji i ruchów ludowych na kontynencie europejskim model inkwizycyjny został zastąpiony przez proces mieszany, a ponowne wprowadzenie orzecznictwa kolegialnego i z udziałem czynnika ludowego było jednym z hasł walki wolnościowej. Wkrótce we Francji stworzono trójstopniowy system sądów: jednoosobowe sądy policji zwykłej do spraw o wykroczenia, kolegialne – składające się z trzech sędziów – sądy policji poprawczej do spraw o występki oraz sądy przysięgłych do spraw o zbrodnie. Sąd przysięgłych składał się z trybunału, w którym zasiadało trzech sędziów zawodowych oraz z ławy przysięgłych w liczbie 12 członków. Przysięgli nie orzekali o winie, a odpowiadali na sformułowane przez trybunał pytania dotyczące stanu faktycznego. Byli sędziami faktu, którzy decydowali większością głosów. Następnie trybunał orzekał o winie oraz karze.

Francuski proces mieszany przeniknął do państw niemieckich, jednak charakterystyczną dla Niemiec instytucją były sądy ławnicze, orzekające najczęściej w składzie sędziego zawodowego i dwóch ławników. W odróżnieniu od przysięgłych, ławnicy wraz z sędziami zawodowymi tworzyli jedno ciało orzekające, które uczestniczyło w rozpoznaniu sprawy i w wydaniu wyroku, rozstrzygając zarówno o winie, jak i karze. W pierwszej instancji orzekały: w sprawach o wykroczenia i drobne występki – sądy urzędowe jako sąd ławniczy albo sąd jednoosobowy (z czasem wyłącznie jako sąd jednoosobowy), w sprawach o pozostałe występki i lżejsze zbrodnie – sądy krajowe jako sąd zawodowy (w składzie trzech sędziów) albo sąd przysięgłych (trzech sędziów zawodowych i 12 przysięgłych). Sąd krajowy z udziałem przysięgłych orzekał w sprawach o ciężkie zbrodnie i przestępstwa polityczne, natomiast Sąd Rzeszy orzekał w sprawach o zamach stanu i zdradę kraju.

Na ziemiach polskich jeszcze do połowy 1929 r. obowiązywały systemy procesowe państw zaborczych. W byłej dzielnicy pruskiej – model oparty na niemieckich ustawach z 1877 r., w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim – system oparty na austriackiej ustawie o postępowaniu karnym z 1873 r., w byłym Królestwie Polskim i na ziemiach wschodnich – system opierający się na rosyjskiej ustawie o sądowym postępowaniu karnym z 1864 r.

Kodeks postępowania karnego z 19 marca 1928 r., który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1929 r., przewidywał, że sądy grodzkie orzekają w składzie jednego sędziego państwowego, natomiast sądy okręgowe w składzie trzech sędziów państwowych (art. 23 § 1 p.u.s.p. z 1928 r.). Konstytucja Marcowa w art. 83 zapowiadała powołanie sądów przysięgłych do orzekania o zbrodniach zagrożonych najcięższymi karami i przestępstwach politycznych. Sąd taki składał się z trybunału, w którym orzekało trzech sędziów okręgowych, oraz ławy orzekającej, złożonej z 12 przysięgłych. Działalność ławy przysięgłych miała dotyczyć rozpoznawania spraw, za które ustawa przewidywała karę śmierci lub bezterminowe pozbawienie wolności, a najniższy wymiar kary wynosił 10 lat pozbawienia wolności, oraz przy przestępstwach politycznych. W rzeczywistości na skutek niewydania rozporządzeń wykonawczych ławy przysięgłych w zasadzie nie funkcjonowały. Wyjątek stanowiły ziemie dawnego zaboru austriackiego, gdzie działały na podstawie przepisów zaborczych z 1852 r. Ostatecznie jednak i tam, na skutek tendencji antyliberalnych, zostały zlikwidowane ustawą z 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju z procesu karnego.

W okresie powojennym dekretem PKWN z 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich do polskiego systemu procesowego wprowadzono sądy ławnicze. Sądy ławnicze orzekały także w sprawach o odstępstwo od narodowości polskiej w czasie wojny i w postępowaniu rehabilitacyjnym. Z czasem sądy ławnicze rozpoznawały sprawy przewidziane dekretem z 16 listopada 1945 r., zastąpionym dekretem z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach „szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa oraz w postępowaniu doraźnym”. Obok sądów ławniczych dekretem z 22 lutego 1946 r. w każdej gminie wiejskiej i miejskiej powołano sądy obywatelskie, właściwe do rozstrzygania wybranych spraw cywilnych oraz spraw o wykroczenia i drobne występki. Sędziów tych sądów wybierała na trzyletnią kadencję gminna (miejska) rada narodowa spośród lokalnych mieszkańców.

Na przełomie lat 40. i 50. doszło do przebudowy systemu karno-procesowego przez ustawy z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, o zmianie przepisów postępowania karnego oraz o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym, a następnie ustawy z 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej, o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, o zmianie przepisów postępowania karnego, o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, oraz o zmianie dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Na tej podstawie został utworzony nowy ustrój sądów i prokuratury oraz model procesu karnego, a miejsce dotychczasowej struktury zajęły sądy powiatowe, sądy wojewódzkie i Sąd Najwyższy. W sprawach karnych

wprowadzono zasadę kolegialności składów sądzących, zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji (Artymiak 2014: 1371–1380 wraz z podawanymi tam przypisami).

Chociaż zmiany polityczne z 1989 r. początkowo nie przyniosły reformy omawianej kwestii, to na horyzoncie coraz wyraźniej rysowała się wizja profesjonalizacji orzekania. Początek dała Ustawa z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, na mocy której w większości spraw cywilnych nastąpiło odejście od udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości. Pociągnęło to zmianę podejścia do kolegialności, gdyż wyrugowanego czynnika społecznego nie zamierzano zastępować udziałem w składzie dodatkowych sędziów zawodowych. Wkrótce kolegialność została ograniczona również w postępowaniu karnym, gdyż Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich wprowadziła jednoosobowy skład sądu orzekającego w postępowaniach szczególnych (postępowanie uproszczone, postępowanie z oskarżenia prywatnego, przyspieszone, nakazowe). Reguła ta została następnie utrzymana w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.

Dalsze ograniczenie kolegialności sądów nastąpiło w wyniku wejścia w życie Ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która radykalnie zmniejszyła liczbę spraw podlegających rozpoznaniu w składzie z udziałem ławników. Podobnie jak w sprawach cywilnych, tu również nie zastąpiono ich sędziami zawodowymi, w rezultacie czego zdecydowana większość spraw karnych była odtąd, w postępowaniu głównym, rozpoznawana przez sądy, w których składzie zasiadał jedynie przewodniczący.

Do całkowitego odejścia od zasady kolegialności składu na rzecz jednoosobowego orzekania pretekstem stała się pandemia wywołana przez wirus SARS-CoV-2. Dyspozycją art. 14 fa ust. 1 Ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, wprowadzono bowiem dalszy wyłom w zasadzie zawartej w art. 29 § 1 k.p.k., zgodnie z którą na rozprawie apelacyjnej i kasacyjnej sąd orzekał w składzie trzech sędziów. Już wcześniej ustawodawca w art. 449 § 2 k.p.k. przyjął jednoosobowe orzekanie na rozprawie przez sądy odwoławcze w sytuacjach, kiedy postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, a także w sprawach z oskarżenia prywatnego, chyba że zaskarżone orzeczenie

sąd pierwszej instancji wydał w innym składzie niż w składzie jednego sędziego. Natomiast począwszy od dnia 22 czerwca 2021 r. przez okres obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich odwołaniu, sąd na rozprawie apelacyjnej miał orzekać w składzie jednego sędziego we wszystkich sprawach o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie. Co charakterystyczne, zgodnie z art. 14 fa ust. 2 cytowanej ustawy sąd miał orzekać na rozprawie apelacyjnej w składzie jednego sędziego również po upływie okresu, o którym mowa wyżej, jeżeli przewod sądowy na tej rozprawie rozpoczęto przed jego upływem.

Wkrótce zmodyfikowano także procedurę cywilną, wprowadzając z dniem 3 lipca 2021 r. art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych zasadę, zgodnie z którą wszystkie sprawy cywilne w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego, przy czym prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy. Ta regulacja stała się wkrótce przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 26 kwietnia 2023 r. (III PZP 6/22), podkreślił, że pandemia COVID-19 stała się dla władz na całym świecie okazją do skokowego i drastycznego ograniczenia podstawowych praw i wolności obywatelskich pod pozorem ochrony zdrowia i życia. Uznając, że wprowadzone ograniczenie prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie zapewnienia rzetelnego postępowania, jakie najpełniej gwarantuje skład kolegialny, nie spełnia ani przesłanki adekwatności, ani konieczności wprowadzenia ograniczeń w demokratycznym państwie prawnym, stanął na stanowisku, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.), ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Powyższe zapatrywanie, wyrażone na gruncie procesu cywilnego, nie tyle zasługuje na aprobatę z uwagi na oczywistą trafność przedstawionych argumentów, co powinno zostać potraktowane jako kierunkowskaz dla wszystkich procedur sądowych i stać się przyczynkiem do dyskusji nad koniecznością dalej idących zmian zmierzających do powrotu składów kolegialnych na każdym etapie postępowania. W tym miejscu należy zaznaczyć, że charakterystyczną

cechą sądownictwa większości europejskich państw jest kolegialność składów orzekających. Zakłada się bowiem, że taki sąd zapewnia bardziej wszechstronne rozpoznanie, a tym samym gwarantuje wyższy standard orzeczniczy. Orzeczenia wydane kolegialnie stanowią bowiem rezultat wymiany poglądów i zapatrywań, co zapewnia głębszą kontrolę prawidłowości rozumowania i argumentacji (Łazarska 2012: 229; Łazarska 2018: 547 i n.; Skibińska 2023: 112–113; Markiewicz 2022: 38–58; Zembrzusi 2022: 59–79; Olaś 2020: 497–527). Poczucie sprawiedliwości reprezentowane przez ogół stanowi przy tym wiodący czynnik w kwestii oceny słuszności rozstrzygnięcia, a decyzja zespołowa posiada większą wagę moralną dla stron oraz dla całego społeczeństwa (Marszał, Stachowiak, Sychta, Zagrodnik, Zgryzek 2008: 67). Orzeczenia wydawane przez skład kolegialny stanowią wynik dyskusji oraz analizy różnych spojrzeń na te same kwestie, co stwarza możliwość konfrontacji i zmniejsza ryzyko niedokładności lub omyłek. W toku wypracowywania treści orzeczenia ścierają się indywidualne przejawy woli, różne wrażliwości, znajomość przedmiotu postępowania i kontekstu prawnego, odmienne doświadczenie życiowe i zawodowe. Zróznicowanie doświadczeń i predyspozycji poszczególnych członków składu sędziowskiego ogranicza niebezpieczeństwo popełnienia błędów zarówno w sferze faktycznej, jak i prawnej. Oczywiście jest zatem, że im większa liczba osób zasiądzie w składzie orzekającym, tym większe prawdopodobieństwo wydania prawidłowego orzeczenia, a mniejsze ryzyko pomyłki (Kil, Kwaśniak 2022: 54, 57, 62). Kolegialność przyczynia się przy tym do wzajemnej kontroli członków zespołu, co zapobiega arbitralności ocen i zwiększa prawdopodobieństwo wydania słusznego oraz sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Przede wszystkim jednak wzmacnia niezależność poszczególnych członków składu i zmniejsza skłonność do postawy konformistycznej. Hamuje bowiem skłonność sędziów do dbałości o własną karierę zawodową oraz do unikania rozstrzygnięć słusznych (sprawiedliwych), lecz kontrowersyjnych w odbiorze środowiska czy opinii publicznej. Poszczególny sędzia, mając świadomość, że odpowiedzialność ponosi cały zespół, działa swobodniej i odczuwa mniejszą presję aniżeli sędzia orzekający w pojedynkę (Waśkowski 1924: 550; Cieślak 1984: 256).

Zarazem jednak właśnie okoliczność, że rozstrzygnięcie wydane w składzie kolegialnym jest efektem oceny zbiorowości i nie można przypisać za nie odpowiedzialności konkretnej osobie, bywa podnoszona jako argument przemawiający przeciwko idei kolegialności. Zwolennicy składów jednoosobowych podkreślają, że sędzia orzekając sam, bierze na siebie w całej rozciągłości odpowiedzialność za przebieg postępowania sądowego i jego końcowy wynik. Nie ma więc możliwości powoływania się na współodpowiedzialność innych członków składu ani na wynik ich głosowania. Jako argument za zasadnością rozpoznawania spraw jednoosobowo przywoływane są też wzgląd na społeczne

koszty funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz potrzeba przyspieszenia postępowań sądowych (Kościelniak-Marszał 2017: 11–13).

Analizując oba stanowiska, warto zauważyć, że każde z nich wymaga uwzględnienia konkretnych realiów politycznych i społecznych. Truizmem będzie w tym miejscu spostrzeżenie, że znaną tendencją podmiotów sprawujących władzę jest dążenie do zwiększania swoich wpływów, czemu granice mogą skutecznie postawić tylko normy gwarancyjne o charakterze bezwzględnie obowiązującym. O ile w systemach, w których nie jest zagrożona zasada rozdziału władzy, względy sprawności i ekonomiki mogą dostatecznie przekonywać do orzekania przez sądy jednoosobowo, o tyle tam, gdzie organy wykonawcze dysponują i robią użytek z instrumentów pozwalających na choćby pośrednie wywieranie presji na sędziów, brak kolegialności składów sądujących, poprzez to, że w sposób faktyczny prowadzi do identyfikacji orzeczenia sądu z decyzją konkretnego sędziego, niesie poważne zagrożenie dla niezawisłości. Sąd orzekający w takim składzie jest z natury rzeczy bardziej narażony na ewentualne naciski. Podkreślić trzeba, że nie wystarczy, aby niezawisłość została zapisana w ustawie jako deklaracja, lecz podobnie jak w przypadku innych zasad ustrojowych i procesowych, wymaga urealnienia w drodze konkretnych regulacji, które zapewnią sędziemu swobodę orzekania i uchronią przed próbami wpływania na treść wydawanych rozstrzygnięć. W tym aspekcie zasada kolegialności składu orzekającego oraz ściśle z nią powiązana bezwzględna tajemnica narady sędziowskiej nabierają kluczowego znaczenia gwarancyjnego, gdyż tylko razem są w stanie utworzyć pancierz, który będzie skutecznie chronił sędziego przed presją ze strony czynników politycznych, a w efekcie – ingerowaniem przez te podmioty w sferę orzecznictwa.

Świadomość gwarancyjnego charakteru wspomnianych dyrektyw, wobec prowadzonego sporu o status osób powołanych na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa wybranej na nowo przez Sejm w 2017 roku, a nie jak wcześniej przez samych sędziów³, w zestawieniu z kolejnymi przypadkami odsuwania od orzekania sędziów, którzy brali udział w wydaniu decyzji procesowych kwestionujących status takich osób, oraz wszczynania na tej podstawie postępowań dyscyplinarnych,⁴ przekonuje o trafności stanowiska

³ Zob. uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. sygn. U 2/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 2021 r. sygn. IV KZ 37/21, Legalis nr 2611044; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2021 r., sygn. I NWW 16/21, LEX nr 3229371.

⁴ <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art19098091-sedzia-synakiewicz-wrocil-i-uchylil-wyrok-z-udzialem-nominanta-nowej-krs> (dostęp: 8.02.2022); <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art19319621-minister-ziobro-zawiesil-sedzie-piekarska-drazek-za-wydane-orzeczenie> (dostęp: 8.02.2022); <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art19257641-sedzia-krzysztof-chmielewski-zawieszony-straci-na-wynagro>

wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Katowicach w postanowieniu z dnia 21 października 2021 r. (IV Ca 311/21). W uzasadnieniu przedstawionego tam pytania prawnego do Sądu Najwyższego zaakcentowana została pozorność motywu legislacyjnego w postaci ochrony zdrowia sędziów, jaki miał sprzyjać zwiększaniu liczby przypadków, w których sądy mają orzekać jednoosobowo. Polski ustawodawca bowiem w zasadzie nie krył się z tym, że zagrożenie covidowe było tylko pretekstem do wprowadzania tego typu zmian. Powyższa ocena wynika nie tylko z tego, że omawiane rozwiązanie zostało wprowadzone długo po ogłoszeniu w kraju stanu epidemii, ale przede wszystkim dlatego, że ma obowiązywać w ciągu roku od odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19. Rację ma przy tym katowicki sąd, podnosząc, że nie było żadnego racjonalnego usprawiedliwienia dla utrzymywania okrojonej składowi orzekających po ustaniu stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Takie rozwiązanie świadczy, że wprowadzone w tym zakresie zmiany miały w rzeczywistości na celu rozszerzenie możliwości kontrolowania sędziów, aby zniechęcić ich do podejmowania prób weryfikacji prawidłowości procesu nominacyjnego osób powołanych na urząd sędziego w wadliwych procedurach.

Powyższy problem ma tymczasem charakter systemowy, który na pewno będzie narastał, gdyż wyrokiem z dnia 3.02.2022 r. (1469/20) Europejski Trybunał Praw Człowieka potwierdził, że udział w składzie orzekającym sędziów, którzy zostali powołani na wniosek obecnej Krajowej Rady Sądownictwa, powoduje, że nie jest to niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W analogiczny sposób ETPC orzekł trzy miesiące wcześniej, w sprawach Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (49868/19 i 57511/19), stwierdzając oczywiste nieprawidłowości w procedurze powoływania sędziów do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, co naruszyło istotę prawa do sądu ustanowionego ustawą. Warto zaznaczyć, że w latach 2018–2022 do ETPC trafiły 94 sprawy dotyczące zmian w polskim sądownictwie zainicjowanych w 2017 roku i jak dotąd wydano w nich cztery wyroki, z czego trzy są już prawomocne. Nie trzeba więc dodawać, że utrzymanie obecnej regulacji w zakresie zasad powoływania na urząd sędziowski niesie za sobą prawdopodobieństwo systematycznego wzrostu podobnych spraw w przyszłości, co grozi daleko idącymi konsekwencjami,

dzeniu-25-proc (dostęp: 8.02.2022); <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sedzia-z-elblaga-zawieszony-w-czynnosciach,512323.html> (dostęp: 8.02.2022); <https://www.iustitia.pl/postepowania-dyscyplinarne/4315-maciej-ferek-kolejny-sedzia-zawieszony-przez-izbe-dyscyplinarna-dzialajaca-przy-sadzie-najwyzszym> (dostęp: 8.02.2022); <https://www.onet.pl/informacje/onetrojmiasto/slupsk-sedzia-joanna-hetnarowicz-sikora-odsunieta-od-orzekania/5pwkrvf,79cfc278> (dostęp: 10.02.2022).

ponieważ – jak wynika z wyroku TSUE z 6 października 2021 (C – 487/19) – wydane przez takie osoby orzeczenia mogą być traktowane jako niebyłe.

Podsumowując, w latach 90. ubiegłego wieku popełniono zasadniczy błąd, wstępując na ścieżkę rezygnacji z kolegialnego rozpoznawania spraw sądowych. Praktyka pokazała, że zakładanego przyśpieszenia postępowań nie udało się w ten sposób osiągnąć, podczas gdy za ten właśnie miraż poświęcone zostały regulacje o kardynalnym znaczeniu dla sędziowskiej niezawisłości oraz sprawiedliwości *in extenso*. Skład kolegialny zwiększa bowiem legitymację sądownictwa w wymiarze społecznym i wzmacnia zaufanie obywateli do sądów, którego utrata jest dzisiaj poważnym problemem polskiego wymiaru sprawiedliwości. Na pojedynczego sędziego łatwiej jest przy tym wywrzeć nacisk niż na skład wieloosobowy, co okazuje się szczególnie istotne w sytuacji, gdy administracja sądowa lub partie polityczne zyskują duży wpływ na sądownictwo. Rozpoznanie sprawy przez skład kolegialny zapewnia więc nie tylko większą poprawność jurydyczną orzeczeń, ale jako wynik kooperacji sędziów, którzy nie mogą zostać indywidualnie ustalen i pociągnięci do odpowiedzialności za treść rozstrzygnięcia, lepiej odpowiada formalnym kryteriom sprawiedliwości aniżeli judykaty, które wydawane są w pojedynkę (Kmieciak, Skrętowicz 2009: 141). O ile jednoosobowe dokonywanie czynności procesowych może się sprawdzać w strukturach zhierarchizowanych, które są organicznie podporządkowane władzy wykonawczej, o tyle w przypadku sądownictwa *de lege ferenda* postulować należy jak najszybszy, pełny powrót do zasady kolegialności orzekania, akcentując jednocześnie, że ekonomika procesowa nie stanowi celu samego w sobie i musi ustępować pola w konfrontacji z koniecznością zapewnienia jednostce prawa do sądu w ujęciu, które wynika z Konstytucji RP oraz standardów międzynarodowych.

Bibliografia

Akty prawne

- Dekret PKWN z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich, Dz.U. Nr 4, poz. 21.
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz.U. Nr 53, poz. 300.
- Dekret z dnia 13.06.1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz.U. Nr 30, poz. 192 ze zm.
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym, Dz.U. Nr 53, poz. 301 ze zm.
- Dekret z dnia 22 lutego 1946 r. – Prawo o sądach obywatelskich, Dz.U. Nr 8, poz. 64 ze zm.

- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 32, poz. 237.
- Kodeks postępowania karnego z 19 marca 1928 r. Dz.U. 1928 Nr 33, poz. 313.
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, Dz.U. Nr 24, poz. 213.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz.U. Nr 32, poz. 238.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym, Dz.U. Nr 32, poz. 239.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej. Dz.U. Nr 38, poz. 346.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie ustroju sądów powszechnych. Dz.U. Nr 38, poz. 347.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz.U. Nr 38, poz. 348 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 38, poz. 349 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16.11.1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Dz.U. Nr 38, poz. 350.
- Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz.U. Nr 89, poz. 443.
- Ustawa z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 43, poz. 189.
- Ustawa z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 112, poz. 766.
- Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, Dz.U. z 2020 r. poz. 374.
- Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2021 r. poz. 1090.

Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z 21 października 2021 r. sygn. IV Ca 11/21, LEX nr 3247618.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 2021 r. sygn. IV KZ 37/21, Legalis nr 2611044. Postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2021 r., sygn. I NWW 16/21, LEX nr 3229371.
- Uchwała Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r. sygn. III PZP 6/22, LEX 3523123.

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 czerwca 1976 r. w sprawie Engel i inni przeciwko Holandii, sygn. 5100/71, 5101/71, 5102/71, 5354/72, 5370/72.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 16 grudnia 2003 r. w sprawie Cooper przeciw Zjednoczonemu Królestwu, 48843/99.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23 kwietnia 1987 r. w sprawie Ettl i inni przeciwko Austrii, 9273/81.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 9 listopada 2006 r. w sprawie Stojakovic przeciw Austrii, 30003/02.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 lutego 2022 r. w sprawie Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce, 1469/20.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 listopada 2021 r. w sprawie Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, 49868/19 i 57511/19.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. sygn. U 2/20, OTK-A 2020/61.
- Wyrok TSUE z 6 października 2021, C – 487/19, ECLI:EU:C:2021:798.
- Uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7.

Opracowania

- Artymiak, Grażyna. 2014. Zasada kolegialności. W: P. Wiliński (red.). *System Prawa Karnego Procesowego. Zasady procesu karnego*, t. 3, cz. 2. Warszawa: Wolters Kluwer, 1361–1420.
- Cieślak, Marian. 1984. *Polska procedura karna: podstawowe założenia teoretyczne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Demendecki, Tomasz. 2010. *Ustrój organów ochrony prawnej. Wybór źródeł, akty normatywne, orzecznictwo*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gapska, Edyta. 2010. *Czynności decyzyjne sądów w postępowaniu cywilnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gaca, Andrzej, Krystyna Kamińska. 2002. *Historia powszechna ustrojów państwowych*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.
- Kil, Jan, Aleksander Kwaśniak. 2022. *Prawne i aksjologiczne aspekty obsady sądu w polskim porządku normatywnym*. Sosnowiec: Wyższa Szkoła Humanitas.
- Kmiecik, Romuald, Edward Skrętowicz. 2009. *Proces karny. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Knosala, Ernest. 2003. *Decyzja i doradztwo w administracji publicznej. Studium z nauki administracji i prawa administracyjnego*. Bytom: Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji.
- Kościelniak-Marszał, Miłosz. 2017. *Wyrok sądu I instancji w polskim procesie karnym*. Warszawa: C.H. Beck.
- Kotarbiński, Tadeusz. 1975. *Traktat o dobrej robocie*. Wrocław: Ossolineum.
- Łazarska, Aneta. 2018. *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Łazarska, Aneta. 2012. *Rzetelny proces cywilny*. Warszawa: Wolters Kluwer.

- Markiewicz, Krystian. 2022. Wpływ regulacji „covidowych” na zasadę niezmienności (stabilności) oraz kolegialność składów sądów odwoławczych. *Przegląd Prawa Cywilnego* 1: 38–58.
- Marszał, Kazimierz, Stanisław Stachowiak, Katarzyna Sychta, Jarosław Zagrodnik i Kazimierz Zgryzek. 2008. *Proces karny. Przebieg postępowania*. Katowice: Volumen.
- Nowicki, Marek, 2001. Niezawisłość i bezstronność. *Prawo i Życie* 6: 30.
- Olaś, Andrzej. 2020. Kolegialność a jednoosobowość – skład sądu I instancji w procesie cywilnym: doświadczenia i perspektywy. *Przegląd Prawa Cywilnego* 3: 497–527.
- Piasecki, Kazimierz. 1981. *Wyrok pierwszej instancji w procesie cywilnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Piasecki, Kazimierz. 2007. *Wyroki sądów pierwszej instancji, sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych, handlowych i gospodarczych*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Skibińska, Magdalena. 2023. O zasadności przepisu art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy antycovidowej z perspektywy konstytucyjnej zasady proporcjonalności. *Przegląd Prawa Cywilnego* 1: 105–127.
- Tysza, Tadeusz. 1999. *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Turek, Jan. 2002. Udział ławników w sprawach rodzinnych. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 5: 221–243.
- Waśkowski, Eugeniusz. 1924. Kolegialność czy jednoosobowość. *Gazeta Sądowa Warszawska* 36: 550.
- Wróblewski, Jerzy. 1975. Votum separatum w teorii i ideologii sądowego stosowania prawa. *Studia Prawno-Ekonomiczne* 15: 7–29.
- Zembrzuski, Tadeusz. 2022. Przeciwdziałanie i zwalczanie epidemii COVID-19 w postępowaniu cywilnym, czyli pożegnanie z kolegialnością orzekania. *Przegląd Prawa Cywilnego* 1: 57–79.
- Zdyb, Marian. 1993. *Istota decyzji*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Zięba-Załućka, Halina. 2002. *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.

